

Sygn. akt III AUa 1071/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Sędziowie:	SA Marcjanna Górską (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 r. w Lublinie

sprawy T. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 17 października 2012 r. sygn. akt VI U 679/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz T. P. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 1071/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił T. P. prawa do emerytury. Organ rentowy ustalił, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku udokumentował ogólny staż ubezpieczeniowy wynoszący łącznie 27 lat, 3 miesiące i 18 dni. Nie udowodnił natomiast wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat. Jako pracy w szczególnych warunkach Zakład nie uznał zatrudnienia wnioskodawcy od 16 września 1974 roku do 31 października 1991 roku na stanowisku monter – mechanik sprzętu budowlanego i wydawca paliw płynnych w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. albowiem świadectwo pracy w warunkach szczególnych z dnia 4 czerwca 1998 roku wystawione zostało przez osobę nieupoważnioną, a mianowicie przez A.

W., który upoważnienie do podpisywania świadectw pracy uzyskał dopiero w terminie późniejszym. Ponadto organ rentowy nie uwzględnił do ogólnego stażu pracy okresów zatrudnienia wnioskodawcy od 1 grudnia 1996 r. do 30 czerwca 1997 r. i od 1 lipca 1997 r. do 6 grudnia 1997 r.

W odwołaniu od tej decyzji T. P. domagał się jej zmiany i ustalenia prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. od 16 września 1974 r. do 31 października 1991 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, pracując początkowo przez okres pół roku na stanowisku mechanika sprzętu budowlanego w kanałach remontowych, a następnie został oddelegowany z bazy (...) i (...) w W. do magazynu w Ś., gdzie pracował na stanowisku wydawcy paliw przez około 16 lat. Ponadto zakwestionował fakt niezaliczenia mu do stażu pracy okresu zatrudnienia w (...) Spółka z o.o. w W. w okresie od 1 grudnia 1996 r. do 30 czerwca 1997 r. na stanowisku pracownika gospodarczego oraz pracy w (...) Spółka z o.o. w W. od 1 lipca 1997 r. do 6 czerwca 1997 r. na stanowisku magazyniera i ochroniarza, mimo przedłożenia do świadectw pracy potwierdzających w/w okresy zatrudnienia wnioskodawcy, które to świadectwa nie były zakwestionowane przy ustalaniu kapitału początkowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podnosząc, że brak jest podstaw do uznania, że wnioskodawca udowodnił wymagany okres pracy w szczególnych warunkach. Ponadto organ rentowy stwierdził, że okresy od 1 grudnia 1996 r. do 30 czerwca 1997 r. i od 1 lipca 1997 r. do 6 grudnia 1997 r. zostały zaliczone do ogólnego stażu w wyniku ponownego rozpoznania w decyzji z dnia 14 maja 2012 roku i obecnie łączny okres składkowy i nieskładkowy wynosi 28 lat 3 miesiące 24 dni.

Wyrokiem z dnia 17 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał T. P. prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 12 marca 2012 roku i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz T. P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy powołując się na dokumentację w aktach osobowych i rentowych wnioskodawcy oraz zeznania świadków: H. J., A. Ł., K. O., W. O., T. W. i zeznania wnioskodawcy ustalił, że T. P. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) Zakład (...) w W. od dnia 16 września 1974 roku na stanowisku monter maszyn i urządzeń budowlanych, w pełnym wymiarze czasu pracy. Z dniem 21 kwietnia 1975 roku T. P. został przeniesiony do pracy w Bazie Sprzętowo – Transportowej nr(...)w Ś. na stanowisko kontrolera w zakresie wydawania i przyjmowania paliw-wydawcy paliw. W czerwcu 1975 roku T. P. ukończył kurs II stopnia w zakresie organizacji i gospodarki magazynowej paliw i smarów. Baza Sprzętowo – (...) nr (...) w Ś. miała na stanie około 80-100 samochodów ciężarowych i osobowych. Do zakresu czynności T. P. należało: przyjmowanie paliwa i smarów, wydawanie paliwa i smarów na podstawie dowodów Mw, Rw, sporządzanie zestawienia z wydanych paliw i smarów, prowadzenie kontrolki dystrybutorów, utrzymywanie porządku na stacji paliw, czuwanie nad racjonalnym gromadzeniem zapasów paliw i smarów.

Wnioskodawca olej napędowy i benzynę tankował do samochodów ciężarowych z dystrybutorów. Natomiast oleje (silnikowe, hydrauliczne), smary, płyn do chłodziw, które były składowane w magazynie, przepompowywał kierowcom z beczek do kanistrów-baniek. Dziennie T. P. wydawał paliwa około 100-120 kierowcom. Największą ilość oleju napędowego i benzyny pobierały cysterny, które rozwoziły paliwa po budowach do maszyn budowlanych i samochodów ciężarowych. W zestawieniu wnioskodawca odnotowywał, komu i ile paliwa, smarów, olejów wydał, co kwitowała osoba pobierająca. Wpisów do zestawienia – raportu dziennego dokonywał początkowo przed zakończeniem pracy, a w późniejszym czasie w trakcie wydawania paliwa. Dziennie T. P. przyjmował dwie- trzy dostawy oleju napędowego i benzyny. Przy przyjmowaniu paliw wnioskodawca podpinął przewody do zbiornika oraz kontrolował ilość dostarczonego paliwa listwą mierniczą. Łącznie dziennie wszystkie prace ewidencyjne zajmowały T. P. około pół godziny. Wnioskodawca pracował od godziny 7.00 do godziny 15.30, a czasami dłużej, jeżeli były dostawy lub konieczność tankowania samochodów ciężarowych w związku z prowadzonymi pracami budowlanymi.

Analizując powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku posiadał wymagany okres pracy w szczególnych warunkach w rozmiarze 16 lat, 6 miesięcy i 9 dni., a w konsekwencji spełnia warunki do emerytury przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. „o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych” (Dz. U. z 2009 Nr 153, poz. 1227, ze zm.). Sąd podkreślił, iż z treści wymienionego przepisu oraz z treści przepisów dotychczasowych do których się ten przepis odwołuje, t.j. z treści § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym” (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), wynika, że prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, przy czym wymogi dotyczące stażu ubezpieczeniowego spełnił na dzień wejścia w życie ustawy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w myśl § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie bezspornym jest, że wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny 60 lat i udowodnił wymagany 25 letni okres zatrudnienia oraz nie przystąpił do funduszu emerytalnego. Kwestią sporną jest natomiast ustalenie, czy wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A w wymiarze, co najmniej 15 lat i czy staż ten osiągnął przed dniem 1 stycznia 1999 roku. Sąd podniósł, że wnioskodawca w toku rozprawy domagał się uznania za pracę w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia na stanowisku wydawcy paliw. Analizując materiał dowodowy sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że z przedłożonego przez wnioskodawcę świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych wynika, że będąc zatrudnionym w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. w okresie od 16 września 1974 roku do 31 października 1991 roku wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w bezpośrednim wykonawstwie przy budowie obiektów przemysłowych, energetycznych i mieszkaniowych przy naprawie sprzętu budowlanego oraz pojazdów mechanicznych w kanałach remontowych w warunkach uciążliwych dla zdrowia oraz przy magazynowaniu i wydawaniu paliw płynnych wymienionych w wykazie A, dział XIV, poz.14,16 oraz dział IV, poz. 19 pkt 6 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku oraz w wykazie A, dział XIV, poz.14,16 oraz dział IV, poz. 19 pkt 6 stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy podległych ministrowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, w których są wykonywane prace w szczególnych warunkach.

Z kolei, ze świadectwa pracy wynikało, że w okresie od 16 września 1974 roku do 31 stycznia 1980 roku wnioskodawca pracował na stanowisku montera maszyn i urządzeń, od 1 lutego 1980 roku do 28 lutego 1982 roku na stanowisku wydawca-kontroler, od 1 marca 1982 roku do 30 kwietnia 1985 roku wydawca magazynowy, od 1 maja 1985 roku do 31 października 1991 roku wydawca paliw. Natomiast z kart płacy znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy wynika, że do września 1984 roku był wynagradzany jako monter.

Z kolei wszelkie dokumenty zawarte w części B akt osobowych, tj. zmiana warunków pracy, zakresy czynności, zaświadczenie o ukończeniu kursu, zaświadczenia kwalifikacyjne, zmiana zaszeregowania, karty stażu pracy, pisma wnioskodawcy, jednoznacznie potwierdzają, że od dnia przeniesienia do Bazy Sprzętowo – Transportowej nr(...) w Ś., tj. od 21 kwietnia 1975 roku T. P. pracował na stanowisku wydawcy paliw.

Sąd podkreślił, że nazwa tego stanowiska kilkakrotnie ulegała zmianom, ale zakres czynności wnioskodawcy pozostawał bez zmian. Początkowo stanowisko to określano w dokumentach jako „kontroler w zakresie wydawania i przyjmowania paliw”, następnie „kontroler - wydawca paliw”, „wydawca magazynu paliw”, „wydawca magazynowy”.

Odnosząc się do zakresów czynności z całego okresu pracy na stanowisku wydawcy paliw, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wynika z nich, iż do głównych zadań wnioskodawcy należało: przyjmowanie paliwa i smarów, wydawanie paliwa i smarów na podstawie dowodów Mw, Rw, sporządzanie zestawienia z wydanych paliw i smarów, prowadzenie kontrolki dystrybutorów, utrzymywanie porządku na stacji paliw, czuwanie nad racjonalnym gromadzeniem zapasów paliw i smarów. Sąd stwierdził, że wskazany zakres czynności potwierdzili wymienieni wyżej świadkowie, którzy

w omawianym okresie byli zatrudnieni w Bazie Sprzętowo – Transportowej nr(...) w Ś.. Świadkowie zeznali, że wnioskodawca po przeniesieniu z W. od razu zaczął pracować jako wydawca paliw na stacji (...). Pracę wykonywał w godzinach od 7.00 do 15.30-16.30, od poniedziałku do piątku. Często zdarzało się, że przyjeżdżał po godzinach pracy lub w soboty i niedziele, żeby zatankować samochody, gdy było betonowanie na budowach, ewentualnie przyjąć paliwo. Zajmował się tankowaniem samochodów z dystrybutorów i wydawaniem oleju silnikowego, hydraulicznego, płynu do chłodziw, które były składowane w magazynku przy stacji paliw. Głównie tankował samochody ciężarowe, to jest gruszki betoniarki, cysterny, które rozwoziły paliwo po budowach oraz samochody osobowe. Przy przyjmowaniu paliw, które przywoziły cysterny zajmował się ich przelewaniem do zbiorników. Wnioskodawca był jedynym wydawcą paliw, a w razie jego nieobecności zastępował go kierownik magazynu. Codziennie sporządzał raport oraz ewidencjonował wszystkie przychody materiałów. Wnioskodawca przyjmował paliwo na stację paliw na podstawie faktury. Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne, ponieważ są szczerze, obiektywne i korelują z dokumentami zawartymi w aktach osobowych, a także z zeznaniami wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy zauważył, że wprawdzie w aktach osobowych wnioskodawcy są rozbieżności w nazwach stanowisk, na których był zatrudniony, to jednak nie nazwa stanowiska lecz rodzaj faktycznie wykonywanych przez pracownika czynności determinuje uznanie na jakim stanowisku w rzeczywistości pracował, i czy była to praca wykonywana w warunkach szczególnych czy w szczególnym charakterze. Na poparcie swojego stanowiska powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03,(OSNAP 04/22/392). Według Sądu pierwszej instancji, kwalifikacja pracy wnioskodawcy, jako pracy w szczególnych warunkach, wynika z uciążliwości jej wykonywania związanych z oparami i związkami chemicznymi wydzielanymi przez ropę naftową i jej produkty. Praca była wykonywana przy dystrybutorach i magazynku-składzie olejów, smarów i płynów, a więc w kontakcie z ropą naftową i jej produktami. Również prace związane z ewidencją przyjmowanych i wydawanych materiałów, które stanowią integralną część zadań wydawcy paliw odbywały się w kantorku umiejscowionym bezpośrednio przy dystrybutorach i magazynku. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy uznał, że T. P. w okresie od 21 kwietnia 1975 roku do 31 października 1991 roku, t.j. przez okres 16 lat, 6 miesięcy i 9 dni będąc zatrudnionym w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. Bazie Sprzętowo – Transportowej Nr (...) w Ś. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace związane z magazynowaniem, przepompowywaniem, transportem oraz dystrybucją ropy naftowej i jej produktów wymienioną w wykazie A dziale IV poz. 19 stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym. Stanowisko wydawcy paliw płynnych, które zajmował wnioskodawca wymienione zostało w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy podległych Ministrowi Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, w których są wykonywane prace w szczególnych warunkach.

Z tych względów i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc oraz art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku. O kosztach rozstrzygnął w myśl zasad określonych w art. 98§ 1 kpc na podstawie § 12 ust.2 i § 2 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu” (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego, t.j. art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez przyznanie prawa do emerytury osobie, która w ocenie organu rentowego nie udowodniła 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podzielał ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące wykonywania przez wnioskodawcę w spornym okresie pracy na stanowisku wydawcy paliw i magazyniera smarów i olejów na stacji paliw

dla potrzeb (...) Przedsiębiorstwa (...), zakwestionował stanowisko tego Sądu, co do zakwalifikowania wymienionej pracy jako pracy w szczególnych warunkach. Zdaniem apelanta, możliwość takiego zakwalifikowania wyłączona była przez fakt, że zakład pracy, w którym pracował wnioskodawca podlegał pod resort budownictwa a nie pod resort chemii. Na poparcie swojego stanowiska skarżący powołał wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 roku, II UK 21/10 i z 19 marca 2012 roku, II UK 166/11, gdzie wyrażono pogląd, że „przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki”. Dodatkowo apelujący powołał także wyroki Sądu Apelacyjnego w Lublinie w sprawach III AUa 135/12 i III AUa840/12.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie zasługuje na uwzględnienie albowiem podniesiony w niej zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się nieusprawiedliwiony.

Zasadnie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury na podstawie przepisu art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w tym również, kwestionowany przez organ rentowy, warunek dotyczący posiadania na dzień wejścia w życie wskazanej ustawy, wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W stanie faktycznym sprawy, jak słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, kwestią sporną pozostawała ocena charakteru pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. na stanowisku wydawcy paliw płynnych, które zajmował w okresie od 21 kwietnia 1975 roku do 31 października 1991 roku. Z niekwestionowanych przez apelację ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że wnioskodawca jako wydawca paliw zajmował się tankowaniem samochodów z dystrybutorów i wydawaniem oleju silnikowego, hydraulicznego, płynu do chłodziw, które były składowane w magazynku przy stacji paliw. Głównie tankował samochody ciężarowe, to jest gruzki betoniarki, cysterny, które rozwoziły paliwo po budowach oraz samochody osobowe. Przy przyjmowaniu paliw, które przywoziły cysterny zajmował się ich przelewaniem do zbiorników. Wnioskodawca był jedynym wydawcą paliw, a w razie jego nieobecności zastępował go kierownik magazynu. Prace tego rodzaju wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Apelujący kwestionując stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące uznania przedmiotowego okresu pracy wnioskodawcy za pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku podniósł, że pracy tej nie można było zakwalifikować jako pracy przy przetwórstwie, magazynowaniu, przepompowywaniu, przeladunku, transporcie oraz dystrybucji ropy naftowej i jej produktów wymienionej w wykazie A, dziale IV, t.j. w „w chemii”, poz. 19, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ponieważ zakład pracy wnioskodawcy znajdował się w resorcie budownictwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaistniała w rozpoznawanej sprawie sytuacja faktyczna, nie pozwala na akceptację stanowiska organu rentowego. Podzielając bowiem poglądy Sądu Najwyższego zawarte w cytowanych przez skarżącego wyrokach, zauważyć należy, iż poglądy te wyrażone zostały w odmiennych stanach faktycznych, a poza tym z ich treści nie wynika aby kryterium „branżowości” w sposób „automatyczny” przesądzało o ocenie charakteru konkretnego zatrudnienia pod kątem posiadania przymiotu pracy w szczególnych warunkach.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że będące przedmiotem sporu prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym wynika ze szczególnych właściwości wykonywanej pracy, a mianowicie ze szczególnych warunków w jakich jest ona świadczona lub z jej charakteru, a które to narażają na szybsze zrealizowanie się ryzyka

emerytalnego z powodu wcześniejszej, niż powszechnie, utraty sprawności psychofizycznej pracownika (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 roku, II UK 21/10 – LEX nr 619638).

Oznacza to, że tylko rodzaj wykonywanej przez pracownika pracy może decydować o jego prawie do emerytury w obniżonym wieku, przy czym stosownie do treści § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 7, poz. 43 ze zm.), praca ta musi być wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia. Decydujące zatem znaczenie przy ocenie charakteru pracy z punktu widzenia uprawnień emerytalnych posiada możliwość zakwalifikowania jej pod którąś z pozycji wymienionego wykazu. Treść przedmiotowego wykazu prowadzi do wniosku, że wyodrębnienie w nim poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy, co jednoznacznie stwierdził Sąd Najwyższy w powołanych przez apelację wyrokach (z dnia 1 czerwca 2010 roku, II UK 21/10 – LEX 619638 i z dnia 19 marca 2012 roku, II UK 166/11 – LEX nr 1171002). Należy zgodzić się z Sądem Najwyższym, że „przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyporządkowanie prac do określonej branży nie jest jednak równoznaczne z przynależnością danego pracodawcy (zakładu pracy) do określonego resortu, co sugeruje apelacja. Podzielenie poglądu skarżącego, zdaniem Sądu drugiej instancji, prowadziłoby bowiem do nierównego traktowania pracowników zatrudnionych u prywatnych pracodawców, którzy nie podlegają żadnemu ministrowi, jak też u pracodawców prowadzących w ramach jednego zakładu zróżnicowaną branżowo działalność. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której podległość organizacyjna ma decydujące znaczenie przy kwalifikowaniu określonego rodzaju prac, jako pracy w szczególnych warunkach.

Dodatkowo zauważyć należy, że także akty wydawane przez właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w ramach upoważnienia wynikającego z § 1 ust. 2 wyżej wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, wskazujące stanowiska, na których w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B, określały te stanowiska w sposób branżowy. Oznacza to, zdaniem Sądu, że poszczególni ministrowie zakładali, że prowadzona przez podległe im zakłady działalność może być branżowo zróżnicowana.

Wprawdzie, stosownie do treści art. 93 ust. 2 Konstytucji, akty prawne niebędące obecnie źródłem prawa - w tym zarządzenia ministrów, nie mogą być samodzielną podstawą prawną indywidualnych decyzji, jednakże akt prawny, mający swoje umocowanie w ustawie i rozporządzeniu Rady Ministrów, a ponadto nieodnoszący się do praw podmiotowych obywateli, który jest w istocie jedynie wykazem prac wykonywanych w szczególnych warunkach, nadal obowiązuje. Określone w nim skutki prawne wykonywania takich prac nie są bowiem wskazywane przez to zarządzenie, lecz stanowi o nich ustawa i utrzymane jej przepisami w mocy rozporządzenie Rady Ministrów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392 oraz z dnia 20 października 2005 r. I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306). Wykazy resortowe mają zatem charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach - w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie wymienia się konkretnych stanowisk lecz operuje pojęciem ogólnym (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 roku, II UK 218/09 – LEX nr 590247).

Odnosząc powyższe wywody do sytuacji faktycznej zaistniałej w rozpoznawanej sprawie wskazać należy, iż powołane przez Sąd pierwszej instancji zarządzenie nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych

z 1 sierpnia 1983 roku w sprawie wykazu stanowisk pracy podległych ministrowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, w których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, w ramach wskazanych w wykazie A dziale IV, poz. 19 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów, prac związanych z magazynowaniem, przepompowywaniem, transportem oraz dystrybucją ropy naftowej i jej produktów, wymienia stanowisko „wydawcy paliw płynnych”.

W stanie faktycznym sprawy, jak już wyżej podniesiono, bezspornym jest, że wnioskodawca zajmując takie stanowisko stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na magazynowaniu, przepompowywaniu, przeładunku oraz dystrybucji ropy naftowej oraz jej półproduktów, t.j. prace wymienione w wykazie A, dziale IV, poz. 19 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów.

Dodatkowo wskazać należy, że podzielenie poglądu apelacji jakoby przeszkodą do zakwalifikowania wykonywanej przez wnioskodawcę pracy jako pracy w szczególnych warunkach był fakt, że zakład pracy znajdował się w resorcie budownictwa, prowadziłoby do sytuacji, że taka sama praca wykonywana np. u prywatnego pracodawcy – właściciela stacji paliw, byłaby za taką pracę uznana. Tego rodzaju wykładnia, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma oparcia w przepisach omawianego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku i jest sprzeczna z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych (art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), a także z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny (art. 32 Konstytucji RP). Powoduje to, że apelacja jako nie zawierająca usprawiedliwionych podstaw podlegała oddaleniu.

Z powyższych względów i na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku o kosztach orzekając w myśl zasad określonych w art. 98 k.p.c.